



Głowa odpoczęła, wracam do piłki - mówi trener Krzysztof Malinowski. Wiemy, który zespół poprowadzi

data aktualizacji: 2025.08.29



Choć w social mediach Czarnych Rudzienice oficjalnej informacji jeszcze nie ma, to wiadomo już na pewno, że za wyniki tego zespołu piłkarskiego występującego w klasie okręgowej od najbliższego ligowego meczu odpowiadać będzie trener Krzysztof Malinowski, przez wiele lat związany z Motorem Lubawa.

Powiedzieć, że **drużyna z Rudzienic** rozpoczęła sezon **słabo**, to jakby nic nie powiedzieć. **Czarni** w czterech pierwszych meczach nie ugrali **ani jednego punktu**, a bilans bramkowy jest bardzo kiepski: **3:16**. Łatwo obliczyć ile goli średnio na spotkanie traciła drużyna dowodzona przez trenera **Macieja Czerkawskiego**.

Do tego zespół odpadł już z rozgrywek **Wojewódzkiego Pucharu Polski**. Jedynym z nielicznych pozytywów w klubie z Rudzienic było bardzo kulturalne, godne kopiowania zachowanie po przegranym pojedynku z **Drewneksem Samplawa** - Czarni wysprzątała szatnię, z której korzystali, a gest ten spotkał się z uznaniem w naszym lokalnym (i nie tylko lokalnym) środowisku piłkarskim.

Smutne fakty są jednak takie, że obecnie **Czarni zajmują ostatnie miejsce** w tabeli gr. 2 klasy okręgowej. Zarząd klubu postanowił coś zmienić, spróbować nowej formuły i tak zapadła decyzja, że **Maciej Czerkawski**, który odpowiadał za wyniki tej ekipy od zimy 2025, odejdzie, a w jego miejsce przyjdzie **Krzysztof Malinowski**.

Nowy szkoleniowiec Czarnych to **lubawianin** z krwi i kości. Przez **8 lat** (!) był trenerem

miejscowego **Motoru**, do tego zasiadał w zarządzie MLKS-u. Teraz wchodzi w zupełnie nowe środowisko i nowy klub. Pierwszy test – już jutro, w Rudzienicach, w pojedynku z **Kormoranem Zwierzewo**, który także ma zero punktów na koncie.

Malinowski z Motoru odszedł pod koniec kwietnia 2024. Od tamtej pory nie prowadził żadnego zespołu.

- Teraz, już po pierwszych zajęciach z nowym zespołem, dotarło do mnie, jak bardzo mi tego brakowało. Jak bardzo tęskniłem za futbolem w tym wymiarze. Głowa odpoczęła, nabrałem sił i niezbędnego dystansu, więc można działać. Wracam do piłki

- powiedział nam dziś szkoleniowiec odpowiedzialny od tego momentu za rezultaty zespołu z gminy Iława.

- Wiem doskonale, jak wygląda nasza sytuacja w tabeli. Po pierwszym sparingu z Torpedą Rożental widzę sporo mankamentów, które należy poprawić. Czekamy sporo pracy, ale ja się akurat cieszę z tego powodu, bo lubię ciężko pracować. Widzę w tym zespole potencjał, trzeba tylko go wskrzesić, także poprzez trening. Czarni zawsze słynęli ze swojego charakteru na boisku i poza nim. Postaramy się przywrócić ten charakter

- dodaje szkoleniowiec.

Rudzieniczanie wygrali test-mecz z Torpedą, ale trener Malinowski nie przykłada najmniejszej wagi do rezultatu tego pojedynku. Najważniejsze dla niego jest poukładanie tych piłkarskich puzzli na nowo. Pierwszy poważny egzamin już jutro, w domowym pojedynku z Kormoranem Zwierzewo (początek o 16.00). Czas, aby Czarni wrócili na **zwycięski szlak**.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/79308-glowa-odpoczela-wracam-do-pilki-mowi-trener-krzysztof-malinowski-wiem>

y-ktory-zespol-poprowadzi